

ZADNE KŁAMSTWA NIE PRZESŁONIA HANIEBNEGO UDZIAŁU RZĄDU FRANCUSKIEGO WE WSKRZESZANIU NIEMIECKIEGO IMPERIALIZMU

Str. 2

AMERYKAŃSKIE WYBRYKI WŁADZ SZWEDZKICH

Str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 276 (1554)

GDANSK, PONIEDZIAŁEK 22 PAŹDZIERNIKA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Więś województwa gdańskiego walczy o wykonanie zobowiązań wobec państwa

Gromady Skwierawa i Śluza przodują

Meldunki z przebiegu skupu zboża, ziemniaków i żywca, napływające z woj. gdańskiego, świadczą o tym, że chłopcy coraz lepiej rozumieją znaczenie terminowego i całkowitego wykonania swych obowiązków wobec państwa.

Plan dostaw zboża w gminie Lipusz i Dziemianny wykonywany jest pomyślnie. Gromady Skwierawy i Śluza jako jedne z pierwszych w województwie wykonały w 100 proc. roczny plan sprzedaży zboża państwu.

Dobre przebiega w tych gromadach również skup ziemniaków. Plan dostawy ilości objętych kontraktacją wykonano już z 10 proc. nadwyżką. Dostawy ziemniaków w

ramach obowiązku, nałożonego dekretem, trwają.

Chłopi gmin Lipusz i Dziemianny nie zapominają przy tym o dostawie żywca. Za każdą sprzedaną sztukę GS w Lipuszu sprzedaje chłopom 100 kg śrutu oraz odpowiednio ilości węgla. W ostatnim czasie sztuki bekony dostarczyli Konrad Myszkowski z gromady Raduń i Aleksander Hildebrandt z gromady Piechowice.

Ob. Jan Kropidowski, rozumiejąc znaczenie planowych dostaw dla zaopatrzenia miast, a także wiedząc, że otrzyma za to odpowiednią cenę, dostarczył ostatnio 3 sztuki bekony, otrzymując w zamian wszystkie przewidziane świadczenia (śrut, węgiel, zmniejszenie wymiaru dostawy zboża itp.).

Bezkompromisowo zwalczać nadużycia w oparciu GS

W aparacie niektórych gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej usadowiły się elementy kulackie, które próbują szkodzić planowemu przebiegowi akcji skupu.

Próbę taką wykryto m. in. w GS Liniewo, pow. kościerskiego, gdzie soltysa jednej z gromad tej gminy ob. Potrasa, który pierwszy odwoził na punkt skupu całą ilość przypadających na niego do sprzedaży ziemniaków, w bezczelny

sposób oszukano na wadze, zmniejszając ilość dostawy o 850 kg.

W stosunku do sprawców tej podstępnej roboty organa Milicji Obywatelskiej wszczęły śledztwo.

Dobry soltys — dobra gromada

Przodującą gromadą powiatu malborskiego jest Nidowo (gm. Miszewo). Gospodarze z tej gromady wykonali wszystkie zobowiązania w 100 proc. a plan dostawy ziemniaków przekroczyli o 40 ton. Wyróżnił się szczególnie ofiarną pracą soltys ob. Forys.

Gromada Bobrowice wykonała do 26 bm. wszystkie swe zobowiązania

Przykład prawdziwego poczucia obowiązku obywatelskiego wykazałi gospodarze z gromady Bobrowice (gm. Leśna Jania, pow. starogardzkiego), którzy zobowiązali się do 26 bm. wykonać wszystkie świadczenia wobec państwa i weszli do współzawodnictwa inne gromady w gminie.

W 3 rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych

między ZSRR i Republiką Koreańską

Wymiana depesz

między Kim Ir-Senem i Józefem Stalinem

MOSKWA PAP. Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Ir-Sen, wystosował następującą depeszę do przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego, Józefa Stalina:

WIELCE SZANOWNY GENERALISSIMUSIE STALINIE!

Z okazji trzeciej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych między Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną a Związkiem Radzieckim, proszę o przyjęcie od rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, całego narodu koreańskiego i ode mnie osobiście serdecznych życzeń i wyrazów głębokiego szacunku dla rządu ZSRR, całego narodu radzieckiego i dla jego genialnego przywódcy — Was osobiście, drogi Józefie STALIN.

Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych i gospodarczych ze Związkiem Radzieckim, nasza młoda republika, dzięki przyjaznym stosunkom między obu naszymi krajami i dzięki bezinteresownej pomocy ZSRR, rozwijała się i wzmacniała jako jeden z milujących pokój krajów, walczących o swą wolność i niezależność oraz o pokój na całym świecie.

Szczera przyjaźń łącząca narody ZSRR z narodem koreańskim oraz pomoc i poparcie, okazywane nam przez Związek Radziecki, stanowią gwarancję zwycięstwa w naszej sprawiedliwej wojnie o wolność i niezależność ojczyzny przeciwko amerykańskiemu interwentom i lisymanowskiemu zdrajcom.

Dziś naród koreański, wzmacniając jeszcze bardziej przyjaźń z narodem Związku Radzieckiego, po ostatecznym rozbiści zabórczych planów amerykańskich interwentów w Korei, jest zdecydowany obronić jednolitą i niezależną ojczyznę.

Życzę Wam, drogi Generalissimusie STALIN, zdrowia i długich lat życia dla dobra i szczęścia całej postępowej ludzkości i imię trwałego pokoju na całym świecie.

Przewodniczący Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
KIM IR-SEN

Do przewodniczącego Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
Towarzysza KIM IR-SENA

Towarzyszu Premierze! W imieniu rządu Związku Radzieckiego i w moim osobiście, proszę o przyjęcie wyrazów wdzięczności za pozdrowienia i życzenia z okazji trzeciej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między naszymi krajami.

Życzę dzielnemu narodowi koreańskiemu sukcesów w jego bohaterstwie walce o wolność i niezależność ojczyzny.

JÓZEF STALIN

Egipt żąda wycofania wojsk agresora

- oświadczył min. spraw zagr. Salah El Din Pasza Brytyjczy okupanci strzelają do spokojnych mieszkańców

MOSKWA. PAP. Egipski minister spraw zagranicznych Salah El Din Pasza w wywiadzie, udzielonym korespondentowi dziennika „Al Ahram” oświadczył:

Egipt nie zgadza się na ingerencję Ameryki i nie jest skłonny do żadnych rokowań ani z Anglikami ani z Amerykanami, dopóki nie nastąpi całkowita ewakuacja wojsk angielskich z Egiptu.

Minister dodał, że odpis skierowanego do Anglii protestu przeciwko agresywnym działaniom Anglików przesłał onostał sekretarzowi generalnemu ONZ.

dził, że akcja Anglików w Egipcie zagraża powszechnemu pokojowi.



Chłopi masowo dostarczają ziemniaki na punkt skupu, pragnąc przed terminem wywiązać się ze swego obowiązku wobec państwa. Wielu z nich sprzedaje ponadplanowe ilości kartofli. M. in. Gryk Roman z Benowa gm. Ryjewo przywiózł zamiast 1.750 kg ponad 2.000 kg ziemniaków.

O postęp techniczny w służbie narodu

Uroczyste otwarcie we Wrocławiu wielkiej wystawy wynalazczości pracowniczej

WROCLAW. PAP. Dnia 21 bm. otwarto we Wrocławiu wielką wystawę pomysłów wynalazczości pracowniczej. Na przestrzeni przeszło 10 kilometrów kwadratowych mieszczą się dziesiątki pięknie urządzonych stoisk, w których zgromadzono ponad 2.200 eksponatów — pomysłów racjonalizatorskich, obrazujących wspaniały dorobek myśli nowatorskiej polskiego robotnika, technika, inżyniera i naukowca.

Otwierając wystawę przewodniczący CRZZ tow. Kłosiewicz charakteryzował w swoim przemówieniu jej cel i zadania. Określając systematyczny postęp techniczny we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, jako jedno z podstawowych zagadnień Planu 6-letniego, mówca stwierdza, że wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym polega na wyzoleniu potężnych sił twórczych narodu i zapewnieniu wyższej wydajności pracy.

Osiągnięcie wyższej wydajności mówi przewodniczący CRZZ —

możliwe jest przez stosowanie coraz to nowych, ulepszonych metod pracy, nowych, doskonalszych narzędzi, maszyn i urządzeń. Około 30 tys. pomysłów racjonalizatorskich, zgłoszonych przez naszych robotników, techników i inżynierów w pierwszym półroczu roku bież., świadczą o tym, że nasza klasa robotnicza nie ustaje w wyszukiwaniu możliwości dalszego podniesienia wydajności. Mówca podkreśla, jakie olbrzymie korzyści daje polskiej klasie robotniczej możliwość czerpania z bogatej skarbnicy doświadczeń przodującej techniki Kraju Rad, gdzie co siódmy robotnik jest racjonalizatorem.

W rozległych pawilonach wystawy zebrano z górą 2.200 eksponatów. 30 proc. eksponatów umieszczono w stoiskach, ruchomych, w których, w czasie trwania wystawy będą się odbywały praktyczne

Watykan coraz jawniej uczestniczy w zbrodniczych knowaniach imperialistów

RZYM. PAP. W Rzymie ogłoszono, że Truman mianował b. gen. sokiego komisarza w Austrii gen. Clarka amerykańskim przedstawicielem dyplomatycznym przy Watykanie w randze ambasadora w celu „koordynowania walki przeciwko komunizmowi”.

Źródła watykańskie donoszą, że Watykan przyjął tę nominację z zadowoleniem.

pokazy nowych, przodujących metod pracy — polskich i radzieckich. Zainstalowano ekrany, na których wyświetlane są filmy popularne - naukowe ze wszystkich dziedzin przemysłu.

Triumf dobrej woli delegacji wojsk ludowych

Oficerowie łącznikowi osiągnęli porozumienie w sprawie rozmów o rozejm w Korei

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu co następuje:

W niedzielę, 21 bm. o godz. 10 oficerowie łącznikowi obu stron wznowili rozmowy w sprawie ponownego podjęcia konferencji obu delegacji. Koreańsko-chińscy oficerowie łącznikowi raz jeszcze odparali nierozsądne żądania strony przeciwnej, ażeby zezwolić jej samolotom wojskowym na przelot ponad strefą neutralną.

Po przerwie w obradach, która trwała od godz. 11.36 do godz. 14, amerykańscy oficerowie łącznikowi zgodzili się ostatecznie, że pomijając nieprzewidziane okoliczności związane z warunkami atmosferycznymi i technicznymi, żadnemu samolotowi strony amerykańskiej nie będzie wolno przelatywać ponad terenem konferencji w Panmun-dżonie, ani też ponad strefą Kaesongu i drogą prowadzącą ze strefy Kaesongu do terenu konferencji w Panmun-dżonie. Ustalono również, że, pomijając wskazane wyżej nieprzewidziane okoliczności, żaden samolot wojskowy koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich nie będzie mógł przelatywać ponad strefą Munsanu i drogą prowadzącą ze strefy Munsanu do terenu konferencji w Panmun-dżonie.

Przeszło 150 tys. włókniarzy codziennie zwiększa wydajność pracy, by w pełni i przedterminowo wykonać zobowiązania produkcyjne na czesć Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Triumf dobrej woli delegacji wojsk ludowych

Oficerowie łącznikowi osiągnęli porozumienie w sprawie rozmów o rozejm w Korei

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu co następuje:

W niedzielę, 21 bm. o godz. 10 oficerowie łącznikowi obu stron wznowili rozmowy w sprawie ponownego podjęcia konferencji obu delegacji. Koreańsko-chińscy oficerowie łącznikowi raz jeszcze odparali nierozsądne żądania strony przeciwnej, ażeby zezwolić jej samolotom wojskowym na przelot ponad strefą neutralną.

Po przerwie w obradach, która trwała od godz. 11.36 do godz. 14, amerykańscy oficerowie łącznikowi zgodzili się ostatecznie, że pomijając nieprzewidziane okoliczności związane z warunkami atmosferycznymi i technicznymi, żadnemu samolotowi strony amerykańskiej nie będzie wolno przelatywać ponad terenem konferencji w Panmun-dżonie, ani też ponad strefą Kaesongu i drogą prowadzącą ze strefy Kaesongu do terenu konferencji w Panmun-dżonie. Ustalono również, że, pomijając wskazane wyżej nieprzewidziane okoliczności, żaden samolot wojskowy koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich nie będzie mógł przelatywać ponad strefą Munsanu i drogą prowadzącą ze strefy Munsanu do terenu konferencji w Panmun-dżonie.

Mieszkańcy dają wyraz swemu oburzeniu z powodu zbezczeszczenia grobów żołnierzy radzieckich. Złożyli oni wieńce na terenie zniszczonego cmentarza.

Według dalszych doniesień agencji TASS, władze norweskie znisz-

Codziennie, na długo przed zakończeniem pracy, na wielu krosnach w fabryce ZPB im. Harnama zatykane są czerwone proporczyki — symbol zwycięskiego wykonania dziennej zadania produkcyjnego i zobowiązań. Bardzo dużo jest tych proporczyków na warsztatach tkaczy, którzy dotychczas nie wykonywali norm produkcyjnych, a na czesć Wielkiego Października postanowili w pełni je wykonywać a nawet przekraczać. Przykładem jest tu praca tkacza Srogosa. Do niedawna wykonywał on od 60 — 70 proc. normy, obecnie zaś dzięki poznaniu nowych metod pracy, których nauczył go majster Banasiak, osiąga 106 — 107 proc. normy.

Załoga budowniczych wielkiego kombinatu bawelnianego w Piotrkowie Tryb. zobowiązała się przez szybszy montaż maszyn uruchomić do dnia 7 listopada br. 50 proc. mocy produkcyjnej wielkich przędzalni.

Załoga wielkich pieców huty im. Dzierżyńskiego wykonała zobowiązanie na czesć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Do dnia 18 bm. wielkopiecownicy huty wyprodukowali 55 ton surowki ponad dzienne normy.

Wspaniały sukces odnieśli robotnicy wielkich pieców huty „Katarzyna”. Wyprodukowali oni ponad plan 60 ton surowki, a tym samym zrealizowali swe zobowiązania w 150 proc.

Mimo oburzenia ludności — władze norweskie nadal beczeszczą groby radzieckich żołnierzy

MOSKWA. PAP. Korespondent agencji TASS, który odwiedził ostatnio cmentarz poległych żołnierzy radzieckich w Temmerneset (na południe od Narwiku) donosi: że doszło tam znów do zbezczeszczenia grobów. Wzniesiony na cmentarzu pomnik wraz z kamiennym ogrodzeniem został wysadzony w powietrze. Groby zrównano z ziemią. Prochy poległych żołnierzy radzieckich wywieziono. Należy przy tym podkreślić, że cmentarz okupantów hitlerowskich, znajdujący się w odległości zaledwie 30 metrów, został właśnie uporządkowany przez władze.

Mieszkańcy dają wyraz swemu oburzeniu z powodu zbezczeszczenia grobów żołnierzy radzieckich. Złożyli oni wieńce na terenie zniszczonego cmentarza.

Według dalszych doniesień agencji TASS, władze norweskie znisz-

Z całego świata

● Bojówkarze faszystowskie dokonali zamachu bombowego w gmachu kościoła Belgijkiej Partii Komunistycznej. Na szczęście, zamach nie spowodował ofiar.

● Izba Reprezentantów USA uchwaliła projekt ustawy, przewidujący wprowadzenie uzupełniających podatków od dnia 1 listopada br. na ogólną sumę 5.691 mil. dol.

● Południowe Włochy, Sycylia i Sardynia nawiedziła olbrzymia powódź, która wyrządziła szkody na kilkadziesiąt miliardów lirów. Zginęło 30 osób.

● Rząd Adenauera udzielił ostatnio znaczących zamówień włókienniczym przedsiębiorstwom.

Już jutro NOWY KONKURS

GŁOSU WYBRZEŻA

czy znasz filmy RADZIECKIE?

Amerykańskie wybryki władz szwedzkich

Od dłuższego już czasu władze szwedzkie w swych stosunkach z Polską kierują się niczym niemaskowaną wrogością. Szczególnie troskliwą pieczę otaczają one wrogów Polski; w reakcyjnej prasie szwedzkiej aż roi się od niewybranych kłamstw i ataków na Polskę Ludową, na polskich przedstawicieli dyplomatycznych. Rząd szwedzki systematycznie udziela pomocy i opieki pospolitym przestępcom, szukającym na terenie Szwecji schronienia przed wymiarem sprawiedliwości. Wystarczy wspomnieć przykład takiej choćby Anny Kudła, byłej konfidentki gestapo i sprawczyni śmierci wielu polskich patriotów, która wskutek szczególnej ochrony ze strony władz szwedzkich po dziś dzień uniknęła zasłużonej kary.

Ta antypolska kampania wyraża się w szczególnym natężeniu w ostatnich miesiącach. Nie przebrzmiała jeszcze sprawa wtargnięcia uzbrojonej po zęby policji szwedzkiej na pokład polskiego statku „Wieluń” i uprowadzenia polskiego kucharza Kulki, gdy już władze szwedzkie dopuściły się nowego aktu gwałtu, porywając na jednej z ulic Sztokholmu 19-letniego polskiego marynarza, Aleksandra Macka ze statku „Maria Curie-Skłodowska”. Zgodnie z panującymi w krajach atlantyckich obyczajami, Mack został przewieziony do lokalu policyjnego, gdzie przy pomocy groźb i bicia, starano się wymusić od niego zgodę na pozostanie w Szwecji. Sprawa Macka, któremu koniec końców udało się zmylić czujność szwedzkich oprawców i powrócić na statek, żywo przypomina metody zastosowane wobec polskiego działacza sportowego, inż. Olszowskiego, przez policjantów francuskich. To podobieństwo nie jest kwestią przypadku. Bowiem zarówno w Francji, jak i w Szwecji, rządy wprowadzają te same metody amerykańskich gangsterów.

Rzecz jasna, że tego rodzaju postępowanie rządu szwedzkiego skierowane jest przeciwko dobremu stosunkom z Polską i przynosi coraz więcej szkody. Jest ono dziełem tych „czynn timer”, którym zależy na zwiększeniu napięcia międzynarodowego, na zakłóceniu przyjaznych stosunków pomiędzy narodami.

Naród polski zdaje sobie w pełni sprawę, że naród szwedzki nie ma nic wspólnego z brudnymi praktykami władz szwedzkich, tak, jak nie ma nic wspólnego z ową szwedzką „neutralnością” w latach ostatniej wojny, która spowodowała się do występowania się hitlerowcom. Narodowi polskiemu zależy na utrzymaniu najlepszych stosunków z wszystkimi narodami, zależy na tym, by rozwijała się pomyślnie międzynarodowa współpraca gospodarcza i kulturalna. Wiemy bowiem, że to jest właściwa droga do utrzymania pokoju, do wzmocnienia przyjaźni między narodami, do obalenia owego muru niechęci i nieufności, który usiłują wzniesić pomiędzy narodami amerykańscy podpalacze świata.

Wszystkie posunięcia rządu polskiego idą w tym kierunku i nacechowane są wolą wytworzenia między narodami takiej atmosfery, która by uniemożliwiła podżegaczom wojennym realizację ich wojennych planów. I dlatego całkowita odpowiedzialność za szkodliwy rozwój stosunków pomiędzy Polską a Szwecją w zupełności spada na stronę szwedzką.

Praca ideologiczna orężem partii w walce z wrogiem

Otwarcie roku szkolenia partyjnego w Gdańsku

W sali kina ZMP-owie gromadzą się licznie przybyli na otwarcie roku szkolenia partyjnego przodujący wykładowcy i słuchacze kursów partyjnych z całego województwa gdańskiego.

Zebrań zajął kierownik Wydziału Propagandy KW tow. Krasucki. Wśród gorących oklasków zebranych w prezydium zasiadają przodujący wykładowcy kursów z naszego województwa tow. tow. Wysiecki z Kościerzyny, Olga Nycz z Kwidzyna i wielu innych.

Referat omawiający ubiegłoroczne doświadczenia w pracy szkoleniowej oraz nakreślający zadania i perspektywy na rok bieżący wygłosił I sekretarz KW PZPR w Gdańsku tow. Jan Trusz. Tow. Trusz podkreślił ze szczególną siłą konieczność upolitycznienia szkolenia i jak najściślej go z aktualnymi zadaniami partii, a więc z toczącą się w kraju naszym walką klasową.

Szkolenie partyjne powinno obejmować i włączyć wiedzę polityczną, zawartą w materiałach szkoleniowych, z konkretną szkołą życia i walki klasowej, jaką każdy z uczestników szkolenia zdobywa w swojej fabryce i w swojej organizacji partyjnej.

Chcemy, żeby szkolenie partyjne uzbroiło towarzyszy w aktualną argumentację, potrzebną w ich codziennej i wielostronnej

walce przeciw wrogowi, aby przyczyniło się do przełamania ewentualnych wahań i rozproszenia wątpliwości.

Chcemy, żeby szkolenie partyjne odbywało się w bojowym duchu partyjnym, żeby uczestnik szkolenia siedzi w masie partyjnej i bezpartyjnej, głosząc śmiało prawdę naszej partii, by zawsze był silnie uzbrojony w niebłędne argumenty, by zawsze manifestował swą niewzruszoną wiarę w słuszność linii naszej partii i naszego rządu ludowego.

I dlatego stoją przed naszymi wykładowcami bardzo odpowiedzialne zadania.

Wykładowca powinien mieć ścisły kontakt z życiem produkcyjnym i politycznym w zakładzie. Powinien być szczególnie wychulony na wszelkie przejawy działalności wroga, na wahania elementów zacofanych. Przyczyni się to niezmierznie do ożywienia zajęć, do nadania im ostrości i aktualności politycznej.

Zadania wasze są wielkie — po wiedział tow. Trusz — i być może niektórzy towarzysze pomyślą, że wszystkie te zadania są zbyt wielkie, że nie podążają oni stawianym im wymaganiom.

Ale przecież my wiemy, towarzysze, że wielkie zadania rodzą również wielką energię i wolę ich wykonania. że tylko wielkie zadania wychowują ludzi, ofiar-

Żadne kłamstwa nie przesłonią haniebnego udziału rządu francuskiego we wskrzeszaniu niemieckiego imperializmu

Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA PAP. W dniu 26 września br. minister spraw zagranicznych Francji p. Schuman wręczył charge d'affaires ZSRR we Francji W. Awiłowowi notę rządu francuskiego, stanowiącą odpowiedź na notę rządu ZSRR z 11 września br. w sprawie prowadzonej przez rząd Francji polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W swej notie rząd francuski, nie przytaczając żadnych konkretnych faktów, usiłuje przedstawić swe posunięcia w dziedzinie remilitaryzacji Niemiec zachodnich jako stwarzanie rzekomych „przeszkód w odrodzeniu samodzielnej niemieckiej potęgi militarnej”. Rząd francuski utrzymuje przy tym jakoby jego posunięcia w Europie miały charakter obronny oraz zaprzecza, iż prowadzona przezeń polityka jest sprzeczna z jego zobowiązaniami wypływającymi z francusko - radzieckiego układu z 10 grudnia 1944 r.

W tej samej nocy rząd francuski, wbrew znanym powszechnie faktom, twierdzi, że „plan Schumana” zmierza rzekomo do pokojowego zjednoczenia gospodarczego mocarstw europejskich, a nie jest w rzeczywistości planem odbudowy przemysłu wojennego Niemiec zachodnich.

Następnie rząd francuski utrzymuje w swej nocy jakoby w 1939 roku poczynił jakieś kroki w celu zapobieżenia działaniom wojennym

Niemiec hitlerowskich i powtarza jednocześnie oszczerze twierdzenia na temat polityki rządu radzieckiego w tym okresie wobec Niemiec.

19 października minister spraw zagranicznych A. Wyszyński przyjął charge d'affaires Francji p. Brionvala i wręczył mu następującą odpowiedź rządu ZSRR:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR w związku z notą rządu francuskiego z 26 września br. ma zaszczyt oświadczyć co następuje:

W swej nocy rząd francuski usiłuje gołosłownie zaprzeczyć faktom, jakie zawiera nota rządu radzieckiego z 11 września, mimo że fakty te dowodzą niezbicie, iż rząd francuski wraz z rządami Stanów Zjednoczonych i

Wielkiej Brytanii prowadzi politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich i sojuszu wojskowego z odwetowym rządem Adenauera. Potwierdzają to również wydania ostatniego okresu.

I tak z ogłoszonego 20 września komunikatu o rezultatach sesji rady bloku atlantyckiego wynika, że na sesji tej rząd francuski wraz z rządem Stanów Zjednoczonych i innymi rządami powziął decyzję w sprawie szeregu zagadnień militarnych, w tym w sprawie włączenia do sił zbrojnych tego bloku armii zachodnio - niemieckiej, z generałami hitlerowskimi na czele.

W ten sposób zawarte w nocy rządu francuskiego twierdzenia, jakoby jego poczynania, związane z tworzeniem t.zw. „armii euro-

pejskiej” mają charakter obronny, są z gruntu fałszywe i zmierzają wyraźnie do wprowadzenia w błąd opinii publicznej. Właśnie do tego rodzaju posunięć należy zaliczyć włączenie Niemiec zachodnich do agresywnego bloku atlantyckiego, co wbrew dowodom i jest interpretowane jako stwarzanie „przeszkód w odrodzeniu samodzielnej niemieckiej potęgi militarnej”.

Calkowicie nieuzasadnione jest twierdzenie, że cele t. zw. „planu Schumana” są rzekomo pokojowe a nie wojenne. Wystarczy wskazać na fakt, że wojenny charakter tego planu znajduje także potwierdzenie w deklaracji z 14 września br. w sprawie wyników konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, którzy przyznali ważne znaczenie „planu Schumana” w realizacji ich poczyniań wojennych w Niemczech zachodnich.

W nocy swej rząd francuski usiłuje zaprzeczyć faktowi, że polityka angielsko - francuskich rządzących w przededniu drugiej wojny światowej ułatwiała Niemcom hitlerowskiemu rozpoczęcie działań wojennych, choć wiadomo powszechnie, że właśnie ugodą monachijską rządu francuskiego z hitlerowcami w 1938 r. przyspieszyła rozpadanie drugiej wojny światowej. Wiadomo także, że w tej wojnie między Francją a Niemcami był okres, który naród francuski zupełnie słusznie nazwał Ironizacją „d z i w n a w o j n a”, ponieważ dowództwo francuskie pozostawiało bezczynne, a rząd Daladier-Reynaud robił wszystko, aby nie utrudniać Niemcom faszystowskiemu rozbudowy ich przemysłu wojennego i w przygotowywaniu się bez przeszkód do atakowania Związku Radzieckiego.

Wiadomo także powszechnie, że francuski sztab generalny zajął był wówczas opracowywaniem planów pomocy wojennej dla Finlandii w jej wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a generałowie de Gaulle i Weygand opracowywali plany zaatakowania Leningradu i Kaukazu.

Jeśli chodzi o jawne tendencje powoływanie się rządu francuskiego na przemówienie ministra spraw zagranicznych ZSRR z października 1939 roku, to nie różni się ono niczym od oszczerczych napaści w rodzaju tych, które ogłoszone zostały w amerykańskiej prasie pt. „Stosunki hitlerowsko - radzieckie w latach 1939 — 1941” i których prowokacyjny charakter został już swego czasu całkowicie zdemaskowany.

Rząd radziecki, potwierdzając swe oświadczenia w sprawie niebezpiecznych następstw obecnej polityki rządu francuskiego, który zajął jest montowaniem sojuszu wojennego z agresywnymi siłami Niemiec zachodnich, jak również w sprawie całkowitej sprzeczności takiej polityki z porozumieniem poczdamskim i zobowiązaniami wypływającymi z francusko - radzieckiego układu z 10 grudnia 1944 roku, — uważa za konieczne oświadczyć ponownie, że cała odpowiedzialność za sytuację, jaka się wytworzyła, spada na rząd francuski”.

W oparciu o przyjaźń Kraju Rad kroczymy pewnie do socjalizmu

Odpowiedź PKOP na depeszę Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

Do Przewodniczącego

Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MIKOŁAJA TICHONOWA

W imieniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju serdecznie dziękuję za przesłane nam życzenia z okazji inauguracji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz przekazuje Wam i wszystkim radzieckim przyjaciółom pokoju gorące, braterskie pozdrowienia.

Przyjaźń i ścisła współpraca z wielkim Związkiem Radzieckim jest niezłomną podstawą polityki wewnętrznej i zewnętrznej naszego narodu i naszego państwa ludowego. Wynikają one nie tylko z zawartego przed sześciu laty między naszymi krajami układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, ale również z faktu niedawnej wspólnej i zwycięskiej walki z najazdem hitlerowskim oraz z dzisiejszych wspólnych zmaganiach naszych narodów w obronie zagrożonego przez agresorów anglo - amerykańskich pokoju.

W oparciu o tę przyjaźń i współpracę ze Związkiem Radzieckim, naród polski kroczy dziś pewnie i zdecydowanie po drodze budowania podstaw socjalizmu, dzień po dniu rozwija swoje siły produkcyjne i swoje życie kulturalne. W industrializacji i modernizacji naszego kraju, w podnoszeniu gospodarki rolnej, w rozbudowie urządzeń socjalnych, obficie korzystamy zarówno z bezpośredniej pomocy Waszego Rządu, jak i z

doświadczeń i dorobku przodującej nauki i techniki radzieckiej.

Tradycyjny już w naszym życiu doroczny Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest dla najszerzych mas polskiego społeczeństwa okazją wszechstronnego zaznajomienia się z nowymi, kolejnymi osiągnięciami narodów Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach twórczej pracy, z ich nieustraszoną walką o pokój dla wszystkich narodów, z konsekwentnie pokojową polityką państwa radzieckiego.

Polscy obrońcy pokoju biorą aktywny udział w pracach naszego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, są bowiem przekonani, że potężny Związek Radziecki jest przodującą siłą ludzkości w jej walce przeciw zbrodniczym planom wojennym anglo-amerykańskich podżegaczy. Są również przekonani, że w ten sposób najlepiej służą dobru i szczęściu przyjaźni swej własnej ojczyzny.

Niech żyje, pogłębia się i krzepnie wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodem radzieckim.

Niech żyje potężny światowy ruch obrońców pokoju i jego niezłomny Chór, Wielki STALIN.

Przewodniczący Polskiego

Komitetu Obrońców Pokoju

(—) Prof. JAN DEMBOWSKI

Zacieśnimy sojusz z klasą robotniczą — przyspieszmy wykonanie Planu 6-letniego

Chłopi przystępują do współzawodnictwa

w terminowym wypełnianiu swych zobowiązań towarowych i finansowych

WARSZAWA PAP. Coraz poważniejsze jest na wsi zrozumienie ogromnego znaczenia terminowego i całkowitego wykonania zobowiązań chłopów wobec państwa — sprzedaży zboża, ziemniaków i tuczniaków — kontraktowania trzody na 1952 r. oraz jak najszybszego uregulowania zaległości finansowych.

Dobrym wyrazem tego zrozumienia jest zaliczanie przez chłopów w woj. poznańskim i wrocławskim współzawodnictwa w jak najszybszym i jak najskrupulatniejszym wykonaniu obowiązków wsi. W woj. wrocławskim współzawodnictwo zaliczali mało i średniorolni chłopcy gromady Borzęcin, pow. Ziębicki, a w woj. poznańskim — chłopcy gromady Bieczyno, pow. kościański.

Na uroczyste zebranie gromadzie chłopów z Borzęcina zaprosili znanych przodowników pracy.

Chłopi z Borzęcina zobowiązali się do 28 bm. dostarczyć ponad plan 20 q ziemniaków i brakującej jeszcze do planu rocznego ilości zboża, a także spłacić należności podatkowe. Postanowili oni również w pełni wykonać roczny plan kontraktacji trzody.

Na podstawie licznych wypowiedzi mieszkańców wsi, chłopcy uchwalili apel do rolników Dolnego Śląska. Przypominając, jak ciężką i bezradną była sytuacja bezrolnej oraz mało i średniorolnej ludności wsi w okresie kapitalistycznym, mocno podkreślili w apelu korzyści, jakie przyniosła chłopom władza ludowa.

Podkreślając, że robotnicy dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zwiększają swoje wysiłki produkcyjne, apel głosi: „W tej walce o pokój i siłę naszej ojczyzny nie możemy pozostać w tyle. Musimy pamiętać, że wszyscy obywatele winni wypełniać swoje obowiązki wobec naszej kochanej ojczyzny. I tak jak robotnicy muszą produkować, żołnierze — chronić Polskę — my musimy ją żywić”.

Wśród serdecznych owacji chłopcy z Borzęcina uchwalili list do Prezydenta Bieruta.

Inicjatorzy współzawodnictwa w woj. poznańskim — chłopcy z Bieczyna, pow. kościańskiego, zapłacili już całkowicie podatek i wkłady na FOR, dostarczyli całą zaplanowaną ilość ziemniaków i wykonali sprzedaż zboża w 70 proc. Obecnie zobowiązują się oni, że do 18 listopada br. dostarczą pozostałą według planu ilość zboża i wpłacą pożyczkę narodową, a także zakontraktują trzodę bekową w ilości większej niż planowana.

W liście do Prezydenta Bieruta piszą oni m. in.: „Przez wykonanie naszego patriotycznego i obywatelskiego obowiązku przyczyniamy się

Pogłębiają się jedność ludu francuskiego źródłem sukcesów w walce o wolność i pokój

Rezolucja plenum KC KPF

PARYŻ PAP. Dziennik „Humanite” opublikował tekst rezolucji, uchwalonej na Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, które odbyło się 18 października br. Rezolucja stwierdza:

Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej podkreśla poważne osiągnięcia Partii Komunistycznej w wyborach kantonalnych i sukces polityki jednolitości w obronie niezawisłości narodowej, pracy, wolności i pokoju. Również w tych wyborach — stwierdza Komitet Centralny — nasza partia wyprzedziła daleko wszystkie inne stronnictwa, uzyskując większą ilość głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami kantonalnymi.

Komitet Centralny plectuje politykę przywódców partii socjalistycznej, torującej drogę faszystowskiej partii RPF.

Dalej rezolucja stwierdza, że stałym obowiązkiem organizacji partyjnych jest walka o zwycię-

stwo jednolitości Francuzów bez różnic przekonań i sytuacji społecznej, w imię przywrócenia niezawisłości narodowej i coraz aktywniejszy udział w ruchu pokojowym, a w szczególności w kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Przeciw panoszeniu się francuskich kolonizatorów W MAROKU

NOWY JORK PAP. Trzy dalsze państwa arabskie — Arabia Saudyjska, Syria i Jemen — zażądały umiarkowania sprawy Maroka na porządku dziennym pańskiej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Zadanie to wysunęło pierwotnie przez Egipt zostało, jak wiadomo, poparte następnie przez Irak.

Uroczysta akademія w Warszawie w 7 rocznicę wyzwolenia Jugosławii przez Armię Radziecką

WARSZAWA PAP. 20 bm. — w 7 rocznicę wyzwolenia Jugosławii przez Armię Radziecką odbyła się w Centralnym Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Warszawie uroczysta akademія, zorganizowana staraniem Komitetu Słowiańskiego w Polsce.

Na akademię przybyli członkowie KC PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy, jak również liczna grupa przybywających w Polsce patriotów jugosłowiańskich.

Wśród gości obecni byli również członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Akademię zajął członek Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce poseł Juszkiewicz.

Referat poświęcony 7 rocznicy wyzwolenia Jugosławii przez Armię Radziecką, wygłosił członek KC PZPR tow. K. Witaszewski.

Zebrań z entuzjazmem witali słowa mówcy, wyrażające przekonanie o zwycięstwie narodów Jugosławii, nieugięte walczących przeciwko nędzy i jarzmu, jakie narzuciła temu krajowi zaprzeczana imperializmowi amerykańskiemu faszystowska banda Tito-Rankovicza.

W gorących okrzykach zgromadzeni wyrażali braterskie uczucia przyjaźni dla ludów jugosłowiańskich, walczących o wolność swego kraju i pokój, o powrót do obywateli narodów wolnych, demokratycznych i miłujących pokój, którym przewodzi wielki Stalin.

W imieniu patriotów jugosłowiańskich przemawiał Nikola Sandulowicz.

Okrzyki wzniesione przez mówcę podchwytują wszyscy zebrani, urządzając długotrwałą owację na cześć walczących o swą wolność narodów Jugosławii, na cześć przyjaźni i pokoju między narodami, na cześć Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i wielkiego chorążego pokoju — Józefa Stalina.

Związek Radziecki — ostoją pokoju

Wystawa, którą każdy z nas powinien zwiedzić

W dniu wczorajszym w świetlicy mieszczącej się w budynku gdańskiego Dworca Głównego otwarta została wystawa pt.: „Związek Radziecki — ostoją pokoju”, zorganizowana z inicjatywy Zarządu Okręgu TPPR w ramach Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na otwarciu obecni byli przedstawiciele partii, Prezydium WRN, MRN i organizacji społecznych oraz zaproszeni goście. Przybyli również serdecznie witani przez zebranych konsul generalny ZSRR w Gdańsku tow. Potapow.

Uroczyste otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Prezydium WRN tow. Wagrowski. W swym przemówieniu tow. Wagrowski zwrócił uwagę na szczególny charakter wystawy, obrazującej wielki wkład Związku Radzieckiego w dzieło pokoju na świecie. Polityce pokojowej Związek Radziecki wierny jest od czasu swego powstania. Wyraża się ona zarówno w wielkim budownictwie komunistycznym Kraju Rad, jak i w nęgiętej postawie rządu radzieckiego na arenie międzynarodowej. Związek Radziecki jest szermierzem pokoju, szermierzem wolności i suwerenności narodów i przez to właśnie zyskał sobie miłość i uznanie, stał się ich przewodnikiem i obrońcą przed agresywnymi planami imperialistów.

Z kolei zabrał głos konsul generalny tow. Potapow, który w swym przemówieniu podkreślił, że Związek Radziecki pragnie utrzymać dobrosąsiedzkich stosunków ze wszystkimi narodami, gdyż jest to warunkiem trwałego pokoju na świecie. Szczególnie cenna jest dla narodu radzieckiego przyjaźń z narodem polskim. ZSRR cieszy się z wielkich sukcesów, jakie naród polski osiąga w pokojowym, socjalistycznym budownictwie. „Przy-

jaźń nasza jest niewzruszona — powiedział na zakończenie mówca — jest ona cennym wkładem w dzieło pokoju na świecie”. Przemówienie konsula przyjęli obecni długo trwałymi oklaskami.

Następnie zebrana publiczność rozpoczęła zwiedzanie wystawy. Uwagę przykuwa wstępnie wielki portret Józefa Stalina. Dalej rozwieszone plany, szkice i fotografie obrazują zwycięstwo Rewolucji Październikowej, które położyło kres panowaniu obszarńników i kapitalistów w Rosji.

Zwiedzający zatrzymują się przed wykładką z dekretu o pokoju z dnia 26. 10. 1917 roku, który mówi, że rząd robotniczo-chłopski utworzony przez Rewolucję proponuje wszystkim narodom, biorącym udział w wojnie, natychmiastowe rozpoczęcie układów o sprawiedliwy i demokratyczny pokój. Ten historyczny dekret jest kamieniem węgielnym pokojowej polityki ZSRR.

Wiele planów, dokumentów i wypowiedzi mówi o stosunku rządu rewolucyjnego do Polski w roku 1917. Rząd radziecki pierwszy uznał niezaprzeczone prawo narodu polskiego do niepodległości. Rok 1918 i 1920 to lata, kiedy na młodą republikę napadło 14 państw kapitalistycznych, dążących do zniesienia pierwszego w historii państwa robotników i chłopów. Szczególną uwagę widzów zwraca karykatura Piłsudskiego, który na rozkaz imperialistów wbrew interesom własnego narodu pchnął Polskę do wojny z ZSRR.

Specjalny dział wystawy, to plany, dokumenty i napisy, mówiące o tym, jak naród radziecki rozpoczął po zwycięstwie nad interwentami pokojowe budownictwo. Przed oczami widzów przesuwają się obrazy miast, fabryk i gigantycznych elektrowni, a obok nich zdjęcia, ilustrujące nędzę, głód i bezrobocie, panujące w tym samym czasie w krajach kapitalistycznych. Wszystkie dokumenty stwierdzają niezbicie, że naród radziecki, pochłonięty swym socjalistycznym budownictwem, nieustępliwie broni na arenie międzynarodowej sprawy po koju, wzywa do redukcji zbrojeń, ostrzega narody przed niebezpieczeństwem faszyzmu.

Osobny dział wystawy, to rok 1939 — napad Hitlera na Polskę. Burzawy rząd polski mimo groźby napadów ze strony Hitlera odrzuca pomoc radziecką. Przed oczyma widzów przesuwają się obrazy wojny — śmierć i zniszczenie, owoc zdrady klki sanacyjnej. Wreszcie napad Hitlera na ZSRR. Obrazy ilustrujące bohaterką walkę na rodzie radzieckiego z faszystowskim

najeźdźcą wywołują głęboki podziw dla odwagi, ofiarności i gorącego patriotyzmu ludzi radzieckich.

Dalej następuje nowy etap. Zwycięstwo ZSRR przynosi wolność okupowanym przez hordy hitlerowskie narodom. Dzięki przyjaźni, pomocy i przykładowi ZSRR naród polski buduje zwycięsko socjalizm. Rozwieszone plany pokazują nasze wielkie budowle: Sokołów Podlaski, Nową Hutę, Dychów itd. A dalej obrazy wielkich budowli komunizmu w ZSRR. Naród radziecki ujarzma przyrodę, podnosi swą stopę życiową. W przeciwnieństwie do tego umieszczone pod nimi obrazy z życia ludzi w krajach kapitalistycznych. mówią o nędzy i bezrobociu.

Korespondenci piszą

Chłopi masowo sprzedają państwu zboże i ziemniaki

Chłopi mało i średniorolni z woj. gdańskiego masowo sprzedają państwu ziemniaki i zboże, wypełniając swe obowiązki obywatelskie.

Jak piszą nasi korespondenci W. BORKOWSKI i W. KUJAWSKI chłopi z pow. sztumskiego realizują plan skupu ziemniaków.

Do punktu skupu w Szumie zjechało ostatnio 13 wozów, nalożonych po brzegi ziemniakami. Wozy były udekorowane zieloną, chorągiewką i transparentami. Chłop Stanisław Dąbrowski z gromady Koniewa, posiadacz 10-hektarowego gospodarstwa rolnego odstawił 19 q ziemniaków, wykonując plan dostawy w 100 proc. Chłop Antoni Markowski dostawiając ziemniaki oświadczył: — „Dekret o skupie ziemniaków jest na czasie i sprawiedliwy, jestem z niego zadowolony. Sprzedając za opłacalną cenę państwu ziemniaki spełniam swój obowiązek patriotyczny i obywatelski”. Malorolny Ryszard Nodrzykowski odstawił więcej niż przewidywało zobowiązanie. W sumie do punktu skupu dostarczył on 80 q. Malorolna Helena Nasińska właścicielka 3-hektarowego gospodarstwa wypełniła również swój plan sprzedaży kartofli.

Ob. Władysław Sobczyk z gromady Jasna pierwszy w gminie dostarczył do punktu skupu 1840 kg ziemniaków z średniohektarowego gospodarstwa.

W dniu 15 bm. rolnicy z gromady Jasna ob. ob. Michał Babij, Piotr Szewc, Józef Koza, Antoni Szczępek, Julian Marczuk, Andrzej Janik i Jan Kowalik zorganizowa-

Ostatni dział wystawy to ilustracje, napisy, szkice i wypowiedzi obrazujące obecną pokojową politykę ZSRR, a więc: treść odpowiedzi Stalina na pytania korespondenta „Prawdy” o broni atomowej, wypowiedzi ministra Wyszyńskiego, demaskujące politykę imperialistów itd. Jednocześnie liczne zdjęcia, ilustrujące bezinteresowną, braterską pomoc, udzielaną przez ZSRR przyjaźniom krajom. Kończącym akcentem wystawy jest hasło: „Stalin z nami — pokój zwycięży”.

Wystawę tę powinien zwiedzić każdy mieszkaniec trójmiasta. Przyczyni się ona niewątpliwie do dalszego zacieśnienia więzów bratersstwa i przyjaźni polsko-radzieckiej.

Korespondenci piszą

Chłopi masowo sprzedają państwu zboże i ziemniaki

li grupową dostawę ziemniaków do magazynu GS. Ten godny nalożenia przykład zachęca i niewątpliwie innych chłopów do spełnienia swego obowiązku wobec państwa i klasy robotniczej jeszcze przed nadejściem mrozów.

Gospodarze z gromady Stawko, gm. Gniewino, pow. Ięborski, jak pisze nasz korespondent I. RYMARSKI, nie tylko w terminie odstawił przypadające na nich 4500 kg ziemniaków, ale do dnia 15 bm. dodatkowo sprzedał państwu 8700 kg ziemniaków. Udekorowanymi wozami przy śpiewie i muzyce odwieziono ziemniaki do punktu skupu. Równocześnie gromada Stawko wezwała inne gromady z gminy Gniewino do przekroczenia zobowiązań wobec państwa. Gromada Stawko wywiała się także ze spłaty podatku gruntowego w 100 proc., a cała gmina Gniewino w 95 proc.

Świadczy to o poczuciu obowiązku obywatelskiego i patriotyzmie mieszkańców gminy Gniewino.

Budownictwo trójmiasta przygotowuje się do zimy

Zjednoczenia i poszczególne przedsięwzięcia budowlane w trójmieście czynią intensywne przygotowania do kontynuowania robót w okresie zimowym. W oddziałach ZBM i na poszczególnych budowlach akcją przygotowawczą kierują specjaliści pełnomocnicy.

Obowiązkiem ich jest zgromadzenie i odpowiednie zabezpieczenie sprzętu i materiałów oraz zaopatrzenie budów w piekiny koksowe lub trocinowe do ogrzewania betonu, zaprawy murarskiej i węgla.

Pełnomocnicy ZBM dokonali już przeglądu sprzętu budowlanego i zabezpieczyli odpowiednio niektóre maszyny. Np. betoniarce otrzymały specjalne namioty, chroniące je przed opadami. Poza tym każda betoniarce zaopatrzone w specjalną instalację do ogrzewania wody, potrzebnej do przygotowywania betonu.

Zwir i piasek jest materiałem niezbędnym do produkcji zaprawy murarskiej i betonu. Dlatego też połączony został specjalny nacisk na zgromadzenie na poszczególnych budowlach dostatecznej ilości tych materiałów. Część zwiru i piasku będzie zmagazynowana w piwnicach nowych domów.

W roku ubiegłym na wielu budowlach przerywano często prace wskutek nieprzygotowania dostatecznej ilości opału. Obecnie budowlom otrzymają już pewną ilość węgla i koks, a całkowite ich zaopatrzenie w opał nastąpi w przyszłym miesiącu. Na wielu budowlach zostały już zainstalowane potrzebne piecyki.

Poczyniono także przygotowania do zaopatrzenia pracujących w ciepłą odzież. Przy wszystkich budowlach urzędzone są pomieszczenia, w których robotnicy będą mogli otrzymać gorącą strawę.

Aby zapewnić sprawny tok pracy w zimie, ZBM rozpoczęło szkolenie instruktorów budownictwa w miesią-

Ludzie Czynu Październikowego

Jan Dembowski buduje socjalistyczny Gdańsk

Na ul. Chmielnej w Gdańsku, tuż nad Motławą, dostrzegamy wyrosłe wśród gruzów nowe ściany murów. To budowa Nr 55, gdzie staną potężny magazyn i biurowiec „Centrofarm”.

Wśród wieloosobowej załogi pracuje młody murarz, liczący 23 lata. Niechętnie mówi o sobie.



Nie lubi się chwalić. Pracuje szybko i nie tracąc ani minuty układa cegły w rosnącą wciąż wyższą ścianę.

W przerwie obiadowej znajdziecie go z gazetą w ręku, lub przy objaśnianiu swoim młodszym kolegom prawideł murarskich. Wieczorem, po pracy, uczęszcza na kursy brygadzystów, by podnieść swoje kwalifikacje, lub dyskutuje na ZMP-owskim zebraniu.

Nazywa się Jan Dembowski. Przybył on do Gdańska z wioski Okalewo, pow. Rypin, woj. bydgoskiego.

Trudno było siedzieć w domu. Gospodarstwa rodzice nie mają. Ojciec najmował się do pracy u kufaków. Janek postanowił, że sam będzie zarabiał na swoje utrzymanie. Wiedział, że w Polsce Ludowej znajdzie pracę, nie będzie głodny.

Pracę znalazł jako robotnik na budowie. Pracował, uczył się, podpatrywał u starszych sztuki dobrej murarki, aż posiadał ją całkowicie. Wstąpił w szeregi ZMP, gdzie nauczono go nie tylko widzieć wyzyskiwaczy i kochać ludową ojczyznę.

Jan Dembowski, dzisiejszy brygadysta na budowie Nr 55 — to już nie zahukany w Okalewie chłopak. To świadomy budowniczy lepszego jutra. Dembowski utworzył młodzieżową brygadę z niewykwalifikowanych, młodszych od siebie kolegów. Postanowił sobie, że wyuczy ich murarki i dotrzymał słowa. Dziś brygada nie wstydzi się swojej roboty przed starszymi.

Śmiało podejmuje trudne zobowiązania i zawsze wykonuje je z zwinnością, wzniciając zapal wśród całej załogi.

Dla uczczenia święta Rewolucji Październikowej — Jan Dembowski wraz z swoją brygadą podjął cenne zobowiązanie. „Wykonać 450 m kw. stropu oraz wymurować 90 m sześć muru na 6 dni krócej aniżeli przewidziano w katalogu. Wartość zobowiązania wynosi 5.000 zł.”.

Realizując podjęte zobowiązanie, już na dzień 15 października br. tj. na dwa tygodnie przed terminem, brygada całkowicie wykończyła strop i wymurowała 80 proc. muru.

Jan Dembowski wie, że Rewolucja Październikowa przyniosła wolność nie tylko narodowi radzieckiemu ale i polskiemu. Dlatego też pragnie rócić rewolucji godnie powitać czynnem.

„Będę coraz więcej, lepiej i ofiarniej pracować, aby rosła siła naszego państwa ludowego, w którym wielu takich jak ja wydobyl się z zafocania i nędzy, by nigdy nie wrócił tu ani kapitalista, ani obszarńnik” — mówi tow. Dembowski, wracając po chwilowej pogawędce do pracy.

Tramwajarze podejmują dodatkowe zobowiązanie październikowe

Brygada elektryków WPKGG, pracująca pod kierownictwem ob. Podgórskiego, przy budowie nowego torowiska we Wrzeszczu wykonała już swoje zobowiązanie październikowe.

Obecnie robotnicy podjęli dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji dodatkowe zobowiązanie. Brygada postanowiła ułożyć do dnia 30 bm. ponad plan 300 m kabla podziemnego. Zobowiązanie to, pod względem wartości, jest trzykrotnie większe od poprzedniego.

Upomnienie pomogło...

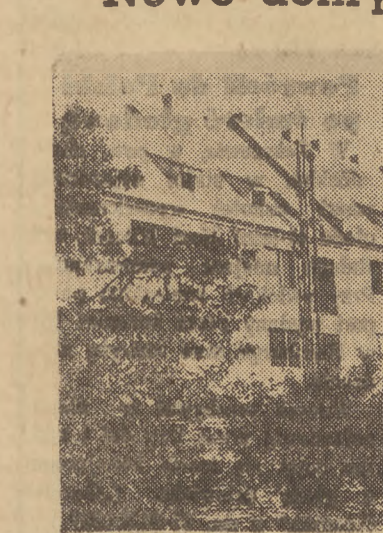
Nie można powiedzieć, żeby średniorolny Franciszek Jasiński, gospodarz na 14-hektarowym gospodarstwie w Grabowie, pow. kościerskiego, nie wywiązał się ze swoich obowiązków wobec państwa. Bo przecież zboże już sprzedał 35 kwintali ziemniaków jadalnych też odwiózł na punkt i 6 ton zakontraktowanych przemysłowych...

Ale, gdy sołtys Franciszek Puzdrowski robił wykazy zaległości ze swej gromady, na dwu listach znalazło się nazwisko Jasińskiego.

Nowy sklep tekstylny w Sopocie

W ub. sobotę otwarto przy ulicy Stalina nr 769 w Sopocie nowy sklep tekstylny Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Nowe domy mieszkalne



Kilka tysięcy izb mieszkalnych dla świata pracy zostanie oddanych jeszcze w bież. roku w oddawanych blokach przy ul. Mickiewicza we Wrzeszczu.

Na zdjęciu: fragment oddawanego bloku.

Jasiński zalegał z podatkiem gruntowym i z FOR.

Dlaczego? Na pewno nie ze złej woli. I sołtys i agitator, członek brygady robotniczej kolejarz z Zawiała tow. Skrzypkowski, znają dobrze Jasińskiego — wiedzą, że to chłop pracowity, obowiązkowy i świadomy tego, że jego zboże i kartofle idą do miasta, dla robotników, dla państwa, które jest państwem zarówno robotników, jak i chłopów.

Ale czy to dlatego, że był zajęty siewem, czy gorączkową pracą przy wykopkach — fakt, że do ubiegłego czwartku miał sporo jeszcze zaległości. Właśnie podatków gruntowego i FOR.

Wieczorem, kiedy Jasiński kręcił się w obejściu, wywołała go matka. Jasiński wszedł do kuchni, przywitał się z wysokim, szczupłym sołtysiem Puzdrowskim.

— A co tam dla mnie macie?

Sołtys uśmiechnął się, wyciągając żółtą, podłużną kartkę z czarnym nadrukiem: „Upomnienie”.

— No widcie, przypomniałem wam już, żebyście się pośpieszyli z wpłatą. Obowiązek jest bez tego.

— A bo to i siewy i wykopki i inne sprawy gospodarskie — tak jakoś schodziło i człowiek nie miał czasu pójść do gminy by zapłacić — tłumaczył się Jasiński, ale widać było, że mu jest nieprzyjemnie.

— I poco chodzić do gminy. Umnie możecie zapłacić — ja razem zaniósł z całej gromady, zaoszczędzi sobie trochę czasu — wyjaśnił sołtys.

Jasiński słuchał a jednocześnie przebiegał wzrokiem treść „upomnienia”.

— Wicie — powiedział po chwili do sołtysa — co tam będę czekał. Mam parę złotych w domu to dam na podatek.

Za chwilę wrócił z przyległej izby niosąc w ręku 9 banknotów stu złotych.

— Na razie tyle. Pozostałe dam, jak sprzedam na punkcie resztę kartofli — już nie długo.

Sołtys wpisał wpłatę na listy. — Pozostałe wam jeszcze z tytułu podatków i FOR 337 złotych — powiedział.

Miał już odchodzić Puzdrowski, kiedy jeszcze sobie coś przypomniał:

— Słuchajcie, a nie zapomnijcie o racie za Narodową Pożyczkę.

Jasiński uśmiechnął się.

— Dobra, dobra. Jak tylko odstawię resztę kartofli. Wicie, że nie lubię zalegać. Zapłać wszystko, żeby nie trzeba było więcej upomnień.

— No, ale to upomnienie pomogło — zauważył ze śmiechem sołtys — zaraz zapłacić, a tak to byłoby jeszcze czekali.

Po wyjściu sołtysa Jasiński chwilę myślał:

— Tak, to upomnienie pomogło, ale postaram się, żeby na przyszłość nie trzeba było upomnień.

St. O.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na 23 października 1951

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy, — chwila muzyki — lok. 5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wiad. poranne, 5.10 — Koncert, 5.50 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 5.55 — Pieśń masowa, 6.00 — Program dnia, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Zrozumieć program lokalnego — lok. 6.17 — Uwaga PGR-y — lok. 6.30 — Dziennik, 6.50 — Muzyka, 7.20 — Muzyka, 7.55 — Wiad. poranne, 8.00 — Pierwsza, 11.40 — Komunikat miejscowy — lok. 11.45 — Głos mają kobiety, 11.57 — Sygnał czasu i hejnał, 12.04 — Dziennik, 12.15 — Muzyka, 12.30 — Aud. dla wsi, 12.45 — Na swoją nutę, 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków, 13.16 — Aktualności ze wsi — lok. 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna, 13.50 — Muzyka, 13.55 — Aud. szkolna, 14.15 — Muzyka, 14.50 — Muzyka rozrywkowa, 15.30 — Aud. dla świetlic, 16.00 — Wszelchna Radio-dziennik — lok. 16.05 — Muzyka kameralna kompozytorów rosyjskich — lok. 16.50 — Rep. z cyklu „W pracowniach naukowców — za bratnią granicą” — lok. 17.00 — Wiad. popołudniowe, 17.05 — Korespondencja, 17.15 — Koncert, 17.40 — Pieśń masowa, 17.45 — Słownik wyrazów obcych, 18.00 — Głosnik chórów, 18.30 — Wzajemna Radłowa, 18.50 — Trybuna korespondenta — lok. 19.00 — Amatorskie zespoły świetlicowe: zespół świetlicowy Łedlecho — lok. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 19.30 — Muzyka i aktualności, 20.00 — Koncert symfoniczny, 20.50 — Stan pogody, 20.58 — Komunikat PIHM dla rybaków, 21.00 — Dziennik, 21.20 — Wiadomości sportowe, 21.30 — Pieśń Schuberta śpiewa Antoni Matak, 21.50 — Reportaż, 22.05 — Muzyka, 23.00 — Muzyka kameralna, 23.50 — Ostatnie wiadomości, 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

DIŻURY APTEK

od 20 do 27 10 br.
Gdańsk — Apteka nr 1, ul. Świerczewskiego.
Gdańsk-Wrzeszcz — Apteka nr 6, ul. Mickiewicza 27.
Gdynia — Apteka nr 14, ul. Świętojańska 122.
Sopot — Oliwa — Apteka nr 38 w Sopocie, ul. Stalina 79C.

KONFERENCJA gdańskich urbanistów

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Gdańsku 3-dniowa konferencja gdańskich urbanistów, poświęcona planom przestrzennego zagospodarowania portu i miasta Gdańska.

W pierwszym dniu konferencji, po zwiedzeniu terenów objętych planowaniem, odbyło się w sali Politechniki Gdańskiej publiczne zebranie, na którym wygłoszono dwa referaty: prof. K. Dziwowski — „Realizm socjalistyczny w urbanistyce” i inż. arch. Skibiński — „Urbanistyka i architektura Moskwy”.

Na zebraniu w dniu dzisiejszym została wygłoszona referaty i koferaty o planach zagospodarowania przestrzennego śródmieścia Gdańska, całego miasta i portu. W trzecim dniu zjazdu odbędzie się generalna dyskusja nad planami.

Teatru

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — nieczynny.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — nieczynny.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — nieczynny.

Kina

GDANSK
„Bajka” we Wrzeszczu — „Radziecka Armenia”, godz. 17, 19 i 21.
„Przyjaźń” w sali TPPR — „Wielka luna”, godz. 17 i 19.
„ZMP-owiec we Wrzeszczu — „Radziecka Armenia”, godz. 16, 18 i 20.
„Młynarz” w Nowym Porcie — „Upadek Berlina” II seria, godz. 18 i 20.
„Polonia” w Oliwie — „Mongolskie ognie”, godz. 18 i 20.
GDYNIA
„Atlantyk” — „Góra dziewczęta”, godz. 18.30, 19.30 i 20.30.
„Goplana” — „Upadek Berlina” I seria, godz. 16, 18 i 20.
„Warszawa” — „Daleko od Moskwy”, godz. 16, 18 i 20.
„Promień” w Chyloni — „Aleksander Matrosow”, godz. 18 i 20.
„Neptun” w Orłowie — „Historia jednego wynalazku”, godz. 18 i 20.
„Pozorna śmierć”, godz. 18 i 20.
SOPOT
„Balkany” — „Daleko od Moskwy”, godz. 17, 19 i 21.
„Polonia” — „Tajemnica szybu miedzianego”, godz. 18 i 20.

GŁOS SPORTOWY

Uczymy się na wzorach przodującego sportu świata

WYBITNI PIŁKARZE I ZAPASNICZY RADZIECCY przybędą wkrótce do Polski

Wiadomość o przyjeździe do Polski radzieckich sportowców obiegła lotem błyskawicy cały nasz świat sportowy, budząc powszechną radość. Zobaczyć znakomitych piłkarzy radzieckich, których reprezentować będzie wicemistrzowska drużyna ZSRR Dynamo - Tbilisi, oglądać pokazy dzwigania ciężarów, czołowych siłaczy radzieckich, to dla każdego miłośnika sportu wielkie wydarzenie.

Spotkania z radzieckimi sportowcami pozwolą nam zobaczyć wysoką klasę czołowych zawodników Kraju Rad, co oczywiście jeszcze bardziej spopularyzuje radziecką kulturę fizyczną w Polsce.

Dynamo - Tbilisi — najlepsza drużyna Gruzji — to młody utalentowany zespół, którego sukcesy w ostatnich dwóch latach zadziwiły radziecką opinię sportową. Pod kierunkiem trenera M. Jakuszina, zasłużonego mistrza sportu, wybitnego pedagoga i wychowawcy, młodzi piłkarze z Tbilisi wywalczyli w ciężkich bojach z czołowymi drużynami radzieckimi trzecie miejsce w roku ubiegłym i drugie w roku bieżącym.

„Dynamo-Tbilisi zalicza się do czołówek piłkarskiej Związku Radzieckiego” — pisał w czerwcu „Sowiecki Sport”, a miesięcznik „Kultura Fizyczna i Sport” pisał, że grę zespołu „cechuje przede wszystkim ostrość, szybkość przeprowadzanych akcji i zespołowe zagranie”.

Bieżący sezon zakończyli dynamowcy ogólnym bilansem 36 pkt. na 28 gier i stosunkiem bramek 59:36, mając na swym koncie m. in. zwycięstwa: z mistrzem ZSRR i zdobywcą Pucharu C.D. S.A. 2:0, moskiewskim Torpedo (które oglądaliśmy w Warszawie), 7:1, z moskiewskim Spartakiem 3:1.

	ZSRR	307,5	kg	Polska	230	kg
kogucia						
piórkowa		332,5	"		270	"
lekka		365	"		277,5	"
średnia		400	"		277,5	"
półciężka		432,5	"		315	"
ciężka		447,5	"		315	"

Możliwość bezpośredniego spotkania się z tak wybitnymi sportowcami pozwoli nam podnieść własny poziom, wzbudzić zainteresowanie dla tej pożytecznej i zdrowej dyscypliny, zachęcić naszą młodzież do

Wysoki poziom sportowy reprezentują również radzieccy ciężarowcy, którzy z piłkarzami przybywają do Polski. Do sportowców radzieckich należą w tej chwili 24 rekordy światowe w tej dziedzinie, a nazwiska mistrzów i rekordzistów ZSRR, jak: Nowak, Świętliko, Popow, Szatow, Duganow, Malcew czy Worobiew znane są na całym świecie.

Aby zorientować się w wysokiej klasie radzieckich ciężarowców, zestawimy rekordy Polski i ZSRR w trójboju (wyciskanie, rwanie, podrzut):

	ZSRR	307,5	kg	Polska	230	kg
kogucia						
piórkowa		332,5	"		270	"
lekka		365	"		277,5	"
średnia		400	"		277,5	"
półciężka		432,5	"		315	"
ciężka		447,5	"		315	"

jej uprawiania. Silnych ludzi potrzeba nam jak najwięcej.

Pobyt radzieckich sportowców w Polsce to okazja wyjątkowa, którą należy w pełni wykorzystać. Meceze i pokazy powinny oglądać nasza kadra wyczynowa i utalentowana młodzież, pilnie powinni obserwować imprezy nasi trenerzy i instruktorzy. Kapitał doświadczeń, spostrzeżeń wyniesionych z okresu pobytu naszych wybitnych, młodych gości powinien się długo rentować. Niewątpliwie trenerzy i sportowcy

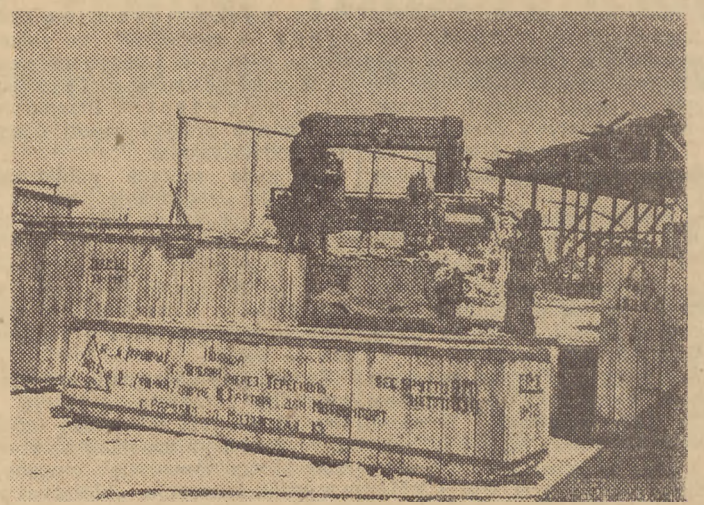
radzieccy chętnie zapoznają nasz aktyw ze swymi metodami pracy i treningu, pokażą i wytłumaczą jakimi drogami dochodzili do tak nieprzeciętnych rezultatów. I to trzeba wykorzystać, trzeba stworzyć warunki do bezpośrednich kontaktów, rozmów i pokazów poza samymi imprezami.

Całym sercem witamy piłkarzy i zapasników radzieckich, jesteśmy im wdzięczni za gotowość dostarczenia naszej sportowej publiczności niezapomnianych przeżyć i wrażeń, za udzielenie konkretnej, realnej pomocy naszemu rozwijającemu się ludowemu sportowi.

ED. HANKOWSKI



Przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR



Dzięki współzawodnictwu pracy i pomocy Zw. Radzieckiego wzmagają się tempo prac przy budowie olbrzymiej Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Na zdjęciu: Rozpakowywanie nowoczesnej heblarki polskiej produkcji. Na pierwszym planie skrzynie z maszynami radzieckimi.

Koszykarze Spójni zawiedli

W hali Budowlanych we Wrzeszczu odbyło się spotkanie koszykówki o mistrzostwo Ligi pomiędzy Spójnią (Gdańsk) a Ogniwm

(Kraków) zakończone zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 30:29 (19:14).

Punkty dla drużyny krakowskiej zdobyli: Kwapiński 7, Ciesielski R. 5, Łudzik 4, Korcel 4, Duda 4, Ciesielski J. 3, Chmielewski 2, Krupa 1.

Dla gospodarzy — Appenheimer 10, Wojtowicz 8, Dronicz 5. Markowski R. 3, Lelonkiewicz 2, Markowski W. 1.

Drużyna krakowska reprezentowała się bardzo dobrze. Wzmocniona na Kwapiusza z Ogniwa (Łódź) posiada dwa równorzędne ataki. Wyróżnili się Ciesielski R., Łudzik i Kwapiusz.

Zespół Spójni grający cały prawie czas pierwszą piątką zawiódł. Z kilkunastu rzutów osobistych wykorzystał zaledwie kilka. Dowodem słabości Spójni był fakt, że przez cały czas meczu zaledwie jeden raz prowadzili różnicą jednego kosza i to bardzo krótko.

Mecz sędziowali ob. ob. Ujma, i Czmocho.

W przedmeczowej rezerwie Spójni pokonała drużynę Budowlanych w stosunku 38:21.

Emocje kolarskie w Gdyni

W dniu wczorajszym na Skwerze Kościuszki w Gdyni odbyły się zawody kolarskie zorganizowane z okazji odbywającego się Miesiąca

Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W zawodach brało udział 44 kolarzy reprezentujących wszystkie kluby gdańskie. Trasa wycieczki prowadziła ze Skweru Kościuszki wzdłuż alei Zwycięstwa i z powrotem.

W kategorii zawodników licencjonowanych na dystansie 54 km (30 okrążeń) zwyciężył zawodnik gdańskiej Gwardii Szurowski przed Grzonkowskim (Ogniwo, Gdynia). Obaj w jednakowym czasie 1:32 godz.

W kategorii kartowiczów na dystansie 18 km (10 okrążeń) zwyciężył Witszok (Bud.) 30,15 min. przed Ryskiewiczem (Stal Gdańsk) 30,20 i Brzozowskim (Ogniwo Gdynia) 30,31.

Kategorię turystów na dystansie 9 km (5 okrążeń) wygrał Szczucki (Gwardia Gdynia) w czasie 15,35 przed Kowalewskim (Budowlani) 16,30 i Wierskim (Ogniwo Gdynia) 16,32.

Poza tym odbył się też bieg old-boyów, na dystansie 9 km, w którym zwyciężył Olczyk (Gwardia Gdańsk) w czasie 17,15 przed Wojcieszewiczem (Ogniwo Gdynia) 18,55.

Otreba wygrywa w Elblągu

(Tel. w.) W sali Państwowego Technikum Budowy Maszyn w Elblągu przez dwa dni trwał ogólnopolski turniej tenisa stołowego w konkurencji seniorów, juniorów i kobiet. W rozgrywkach uczestniczyło ponad 130 zawodników ze wszystkich okręgów (w tym 20 kobiet). W konkurencji seniorów turniej wygrał wicemistrz Polski Otreba (Śląsk) przed Arbaczem (Ogniwo Wrocław), Gayerem (Budowlani Warszawa).

W konkurencji kobiet triumfowała Orłowska (Bud. Warszawa) przed Heinrichówną (Włókniarz Łódź), Skuratowicz (Stal Gdańsk) i Guzikówną (Ogniwo Radom).

W konkurencji juniorów zwyciężył Rostań (Ogniwo Wrocław) przed Rogowiczem (Spójnia Warszawa) i Nymowiczem (Unia Radom).

W zawodach nie startowali zgłoszeni mistrz Polski Patyński, Kawczyk i Gaj.

Budowlani zwiększają swe szanse na wejście do pierwszej Ligi

Ostatni w tym sezonie mecz na własnym boisku zakończyli Budowlani zwycięstwem nad zespołem OWKS Kraków w stosunku 2:0 (2:0).

Bramki zdobyli Baszkiewicz w 22 minucie i Goździk w 40 min.

Widzów przeszło 20.000. Sędziował ob. Orliński z Katowic.

Koronkowa gra, oraz krótkie i dokładne podania cechowały grę OWKS opartą na doskonałych wzorach piłkarstwa krakowskiego. Dla tego też mało kto wierzył w zwycięstwo zespołu gospodarzy, którym z początku nie się nie udawało. Dopiero bramka zdobyta w 22 minucie z pięknego, dalekiego strzału Baszkiewicza, ożywiła gospodarzy i skonsolidowała akcję ich ataku. Zdobyte drugiej bramki w 40 minucie przez Goździka przypieczętowało zwycięstwo, które tym razem nie przyszło łatwo i było raczej szczęśliwe.

Po zmianie pól OWKS przeszedł do generalnego ataku i raz po raz zagrażał dobrze w tym dniu usposobionemu Grünertowi. Dwa razy słupek i poprzeczka uratowały Budowlanych od straty bramek. W tym czasie cały atak z wyjątkiem skrzydłowych grał cofnięty do obrony.

Budowlani akcje swoje opierali przeważnie na długich podaniach do przodu, ale dobrze usposobiona obrona nie dopuszczała ich do strzału.

W zespole OWKS bardzo dobrze wypadli obaj skrzydłowi, Więcek jako kierownik napadu oraz Durniok w obronie.

Gospodarze zawdzięczają swoje zwycięstwo dobrze grającej obro-

nie, bramkarzowi oraz Kamzeli. Goździk był tym razem słabszy. Wolański na lewym skrzydle spisał się lepiej od Nowickiego.

Składy drużyn: OWKS (Kraków): Dziurawicz (Hajduk), Durniok, Masło, Feluś, Musiał, Kallus, Krocze, Mateja, Więcek, Kucharski, Dwernicki.

Budowlani: Grünert, Nowakowski, Lenc, Nierychło, Kamzela, Kokot I, Gronowski, Kokot II, Baszkiewicz, Goździk, Wolański.

Po ostatnich rozgrywkach tabela gier o wejście do I Ligi przedstawia się następująco:

1. Gwardia (Warszawa) 4 gry, 6 pkt., stos. bramek 12:6.
2. Budowlani (Gdańsk) 4 gry, 6 pkt., stos. bramek 9:6.
3. OWKS (Kraków) 4 gry, 4 pkt., stos. bramek 4:8.
4. Górnik (Wałbrzych) 4 gry, 0 pkt., stos. bramek 3:8.

Gwardia (Warszawa) wygrywa z Górnikiem (Wałbrzych)

Rozegrane w Warszawie spotkanie między Gwardią (Warszawa) a Górnikiem (Wałbrzych) zakończyło się po słabej grze zwycięstwem Gwardii 3:1 (2:0).

Bramki dla Gwardii zdobyli: Jankowski, Olszewski oraz jedna samobójcza. Honorowy punkt dla Górnika zdobył Pietrzak.

Zgłoś się na kurs instruktorów piłki nożnej

Sekcja piłki nożnej WKKF podaje do wiadomości, że z końcem bm. rozpocznie się półroczny kurs dla instruktorów piłki nożnej. Szkolenie odbywać się będzie 2 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych.

Zgłoszenia kandydatów należy nadsyłać do dnia 23 bm. na adres: WKKF Gdańsk — Oliwa, ul. Czyżewskiego 29.

Marsze jesienne „Szlakami Zwycięstw”



Ponad 11 tysięcy robotników i młodzieży naszego województwa stanęło w pierwszych dniach startu do tegorocznych marszów jesiennych, szlakami zwycięstw Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Na zdjęciu: moment startu drużyny uczniów średniej szkoły zawodowej Zakładów Mechanicznych nr 15 na Zawiszu.



co pisała PRASA GDYŃSKA PRZED 15 LATY



Poziom szkolnictwa powszechnego na Pomorzu

W dniach 22 i 23.X.1937 r. odbyła się w Toruniu konferencja inspektorów szkolnych z woj. pomorskiego. Podane na konferencji liczby statystyczne stwierdzają, że większość szkół powszechnych jest typu jednoklasowego i dwuklasowego. Sprzyja to powolnemu powrotowi analfabetyzmu. („Gazeta Gdańska” z dnia 26.X.1937 r.).

Za krytykowanie Becka — więzienie

Jak donosi „Kurier Bałtycki” z dnia 26.X.1937 r. 3 listopada odbędzie się w Gdyni proces 21 działaczy robotniczych, oskarżonych o przygotowywanie demonstracji pierwszomajowych i agitowanie przeciwko polityce zagranicznej rządu.

Prokuratura Sądu Okręgowego w Gdyni sporządziła już przeciwko nim akt oskarżenia.

Gehenna ludności polskiej w Gdańsku

W Oruniu odbyło się zebranie ludności polskiej, poświęcone

sprawie obrony przed prześladowaniami ze strony hitlerowców. W wypowiedziach podkreślono, że ludność polska jest coraz bardziej ciemnieszona.

Ogólne rozgoryczenie ludności wywołuje beczynność Generalnego Komisariatu RP w Gdańsku, który nie wiele czyni, by zapobiec prześladowaniu Polaków. („Gazeta Gdańska” z dnia 26.X.1937 r.).

Powrócił do Polski po śmierci głodowej

W Zakrzewie, w pow. chełmińskim, w stajni zajazdowej zmarł wskutek wycieńczenia z głodu 41-letni Józef Wilczek, bez stałego miejsca zamieszkania. Przy zwłokach znaleziono paszport wydany przez konsulat RP w Hamburgu oraz metrykę urodzenia.

Wilczek przebywał w stajni zajazdowej przez trzy dni i nikt nie zajął się losem konającego z głodu człowieka. („Gazeta Gdańska” z dn. 23-24.X.1937 r.).